

## NIELOKALNOŚĆ = nie ma przestrzeni, wszystko jest TUTAJ

Materiał z kanału Cosmic Agency  
opublikowany 17.10.2021

**Yazhi:** Zasada nielokalności jest rozumiana przez prawie każdy gatunek lub kulturę międzygwiazdną. Ale stosowana jest najczęściej w gwiazdnej nawigacji. Jej praktyczne zastosowanie w gwiazdnej nawigacji pokazuje wszystkim którzy jej używają, że jest to empirycznie obserwowalny fakt, a nie bezużyteczny model matematyczny czy teoretyczny jak w fizyce.

Praktyczne zastosowanie zasady nielokalności odnosi się przede wszystkim do nawigowania statkami kosmicznymi po galaktyce, a jeśli to możliwe, to także gdzie indziej. Ale zasada ta niesie ze sobą także szereg głębokich implikacji filozoficznych, poszerzających nasze koncepcje i rozumienie istnienia, oraz świadomości jako całości - rozszerzając w ten sposób naszą duchowość.

Czas jest iluzją, opartą jedynie na percepcji i świadomości jednostki. Czas jest nierozzerwalnie związany ze świadomością - jedno nie może istnieć bez drugiego - i jest względny, w zależności od podmiotu, który go obserwuje. Czas nie jest czymś niezależnym od świadomego obserwatora, to jest sam świadomy obserwator.

Generalnie zasada ta mówi, że tak samo jak czas jest iluzją, tak samo i lokalność też jest iluzją. To oznacza, że koncepcja "tutaj kontra tam" jest tylko jeszcze jedną ideą opartą na postrzeganiu świadomego obserwatora. Zasada ta stwierdza, że odległość jest jedynie konstrukcją mentalną opartą na względnym punkcie obserwacji, który sam w sobie oparty jest z kolei na ideach utrzymywanych przez świadomość obserwatora.

Najprościej mówiąc: zasada nielokalności stwierdza, że nie ma ani czasu ani przestrzeni, że są tylko idee. Mówi, że wszystko co istnieje, co kiedykolwiek było i będzie - jest jedynie produktem manifestacji umysłu i świadomości obserwatora, tak indywidualnego jak i zbiorowego.

Nie ma czasu, nie ma przestrzeni, nie ma odległości.

Posługując się terminologią ziemskiej fizyki - byłoby to porównywalne z osobliwością. Osobliwość to punkt, który jest nieskończenie mały i zawiera nieskończoną masę. (Chociaż powiedzenie "mały" - oznaczałoby: w stosunku do czego?)  
Zatem nawet osobliwość nie jest w stanie wyjaśnić zasady nielokalności.

Wszystko znajduje się bowiem w nieistniejącym punkcie, zawarte w polu eterycznym poza światem materialnym - we wszystkich możliwych przejawach, kształtach, formach, wariantach i interpretacjach. Samo Źródło... Eter.

Wracając do empirycznie obserwowalnej Zasady Nielokalności: statek kosmiczny nie będzie używał napędu do przemierzania długich międzygwiazdnych odległości, których przebycie nawet przy dużej prędkości zajęłoby tysiące lat. To, co statek robi, to zmienia modulację częstotliwości wszystkich molekuł statku i wszystkiego co się w nim znajduje - z wartości właściwych dla miejsca startu na wartości właściwe dla miejsca docelowego. Wyjaśniono to szczegółowo w filmach o gwiazdnej nawigacji.

Tak więc statek kosmiczny nie używa napędu, nie porusza się. Przeskakuje z jednej częstotliwości istnienia na drugą.

Ale czym dokładnie jest ta modulacja częstotliwości, o której mówię?

To precyzyjne oscylacje i zależności energetyczne między molekularną strukturą statku i jego zawartości, a środowiskiem, które otacza statek.

Oznacza to, że częstotliwości, które tworzą namacalną, twardą materię statku i jego zawartości, stają się idealnie zgodne z częstotliwościami miejsca docelowego, aby miejsce to przyjęło statek do swojego matematyczno-energetycznego pola rzeczywistości. Tym samym też - statek pozostawia za sobą matematyczno-energetyczną matrycę miejsca swojego odlotu, będąc już z nią niekompatybilnym.

Pozwala to obserwatorowi przekonać się empirycznie, że podróżowanie z prędkością nie tylko jest niepotrzebne, ale na długich dystansach byłoby po prostu nieefektywne. Pozwala to również zauważyć, że nie ma żadnych odległości, oraz że przestrzeń i czas są jedynie iluzją umysłu, a Wszechświat, i wszystko co istnieje w tzw. świecie materialnym - jest oparte tylko na złudzeniu, na ideach utrzymywanych przez świadomość.

Obserwacja tego skaczącego statku kosmicznego - jako przeciwieństwa statku podróżującego za pomocą zwykłego napędu - wyzwala też filozoficzne idee, koncepcje i pytania. Pozwala dostrzec, że rzeczywiście wszystko co istnieje oparte jest na percepcji obserwatora. Skłania więc myśli w kierunku uznania, że świat materialny jednak nie istnieje. A nieistnienie świata materialnego oznacza z kolei, że wszystko co istnieje jest zawarte w idei, w świadomości.

Ostatecznie oznacza to, że Wszechświat jako całość nie składa się z materii i energii, składa się tylko z idei, postrzegania i świadomości. Składa się z umysłu!

**Gosia:** Dziękuję Ci! Mam teraz kilka pytań. Na początek: czy rasy pozaziemskie wymyśliły ten sposób podróżowania NAJPIERW, a potem nadały mu duchowe implikacje, czy też było odwrotnie? Czy też najpierw ktoś zrozumiał, że nie ma odległości, i dopiero potem opracował opartą na tym technologię?

**Yazhi:** To byłoby pytanie podobne do tego starego: co było pierwsze: jajko czy kura? (nawiasem mówiąc - z punktu widzenia genetyki - to było jajko).

Moim osobistym zdaniem - najpierw musiała być idea, koncepcja duchowa, a dopiero potem model matematyczny, który przewidział praktyczne zastosowanie modulacji częstotliwości w celu wykorzystania Zasady Nielokalności do zwiększenia efektywności podróży kosmicznych.

Pamiętajmy jednak, iż dla większości gwiazdnych ras i kultur nauka i matematyka nie są oddzielone od duchowości i świadomości. Więc w zasadzie musiały się one pojawić jednocześnie, w tym samym czasie, choć idea czy koncepcja filozoficzna i tak musiała być pierwsza, bo wszystko co kiedykolwiek było, jest i będzie - było przecież najpierw ideą!

**Gosia:** Ok. A czy ta zasada nielokalności jest stosowana przez was i przez inne rasy też gdzieś indziej niż tylko w podróżach międzygwiazdnych? Gdzie indziej mogłaby być technologicznie zastosowana - w życiu codziennym?

**Yazhi:** Ma jeszcze praktyczne zastosowanie w technologii portali, która jest niczym innym jak tą samą technologią co ta stosowana w statkach kosmicznych, tylko odwróconą. Tu bowiem maszyna modulująca portal nie podróżuje, podróżuje tylko to, co wchodzi do jej energetycznego wiru. Natomiast statek kosmiczny wewnątrz tworzonego przez siebie energetycznego wiru podróżuje także.

Poza tym - ta zasada ma zastosowania jedynie filozoficzne. A są one bardzo ważne i transcendentalne, ponieważ umacniają ludzi i inne istoty w wiedzy, że są oni Źródłem i świadomością, w wiedzy, że są twórcami wszystkiego w postrzeganej przez siebie rzeczywistości. Uwalniają ich umysły od ograniczających idei bezradności i bycia ofiarą. A to jest po prostu bezcenne!

Widać więc, że koncepcja Nielokalności jest bardzo ważna.

**Gosia:** A którą z tych koncepcji uznałabyś za ważniejszą: nielokalność czy nieistnienie czasu? Ja myślę, że nie da się tego wybrać.

**Yazhi:** Nie da się, to jest to samo. Na przykład nie możesz ocenić odległości bez środków pomiarowych, a żeby zmierzyć większe odległości - potrzebna jest prędkość względem czegoś innego. W przypadku podróży międzygwiazdnych - są to lata świetlne - mówiąc z ziemskiego punktu widzenia. Ale prędkość światła nie jest stała. Tak więc nie ma sposobu na zmierzenie odległości. Staje się ona względna, zależna od idei.

Prędkość światła nie jest stała, ponieważ czas też nie jest stały. Ale również dlatego, że światło ugina się i „męczy” podczas przemieszczania się na duże odległości - ponieważ przestrzeń nie jest próżnią, jest eterem, jakby płynem, więc na dużych odległościach tworzy opór dla ruchu fal fotonowych będących światłem, ponieważ światło jest zarówno cząsteczką, jak i falą energii. Dlatego pomiar odległości za pomocą światła jest niedokładny.

Ale wtedy nie pozostaje nam nic, czym moglibyśmy mierzyć duże odległości! Na przykład fale radiowe także są zniekształcane, a energetycznie rzecz ujmując - są także światłem, tylko o innej długości fali.

Zatem - jeśli nie masz czym zmierzyć odległości, staje się ona jedynie ideą utrzymywaną jako koncept w przywiązaniu do niej w umyśle.

Nie ma więc odległości, nie ma czasu, nie ma materii, nie ma energii. Jest tylko pierwotny umysł, i wszystko jest jedynie tym umysłem!

**Gosia:** Ok. Ale o co w takim razie chodzi z tymi 440 latami świetlnymi? Dlaczego 440? Mówicie przecież, że Plejady oddalone są od nas o 440 lat świetlnych.

**Yazhi:** Przedstawiamy to w ludzkim rozumieniu odległości, w ludzkich miarach, abyście wy i wasi widzowie mogli zrozumieć skąd pochodzimy. Międzygwiazdne gatunki i kultury używają map częstotliwości, a nie map odległości. Mapy odległości stosowane są jedynie do krótkich dystansów, takich jak wewnątrz układu słonecznego lub co najwyżej w gromadzie gwiazd.

I wówczas, od tych brzemiennych w skutki, transcendentálnych koncepcji filozoficznych - docieramy do obserwowania Zasady Nielokalności. A ponieważ nie ma odległości - nie ma także czasu, nie ma materii, nie ma energii.

Oznacza to, że każde miejsce we Wszechświecie jest zawarte tam, gdzie jesteś ty, gdzie znajduje się twoja świadomość-umysł. Wszystkie planety, i wszystkie miejsca w kosmosie zawarte są - w bardzo precyzyjnym i ostatecznym znaczeniu tego słowa - TUTAJ!!

A to, co oddziela jedno miejsce od drugiego (jakikolwiek by to nie było miejsce, i jakkolwiek daleko myślałabyś, że ono jest) - zawarte jest jedynie w idei, w twoim umyśle. To twoje myśli tworzą twoją rzeczywistość - tak wewnętrzną jak i zewnętrzną - w bardzo dosłowny sposób.

A to przekłada się również na koncepcję, że każda „dusza” lub osoba-ego zawsze będzie w dokładnej i precyzyjnej dla niej sferze egzystencji (tej, którą postrzega), i która jest w doskonałej zgodności z jej ideami i myślami. Dzieje się tak dlatego, ponieważ idee i myśli są częstotliwością, i decydują o częstotliwości istnienia tej "duszy" czy osoby-ego.

Tak więc, patrząc z duchowego punktu widzenia, kiedy „dusza” lub osoba-ego ewoluuje poza swoje środowisko, które postrzega jako świat materialny - jej "pojemnik" czyli ciało (które zostało stworzone tak, aby utrzymywać jej świadomość w pojedynczej sferze - np. w Społecznym Matriksie Ziemi) - zacznie stawać się częstotliwościowo niekompatybilne z tą "duszą" lub osobą-ego, która je "zamieszkuje". W ten sposób powstaje niedopasowanie częstotliwości, dysharmonia, znana również jako Syndrom Dysonansu Częstotliwości. Wyjaśnia to wiele problemów, z którymi borykają się Gwiazdne Nasiona na Ziemi.

**Gosia:** Czy to na tym właśnie opiera się "zdalne widzenie"? Na koncepcji, że wszystko jest TUTAJ i że do wszystkiego jest taki sam dostęp z każdego miejsca?

**Yazhi:** Tak, to również. Generalnie wszystko opiera się na przesunięciu twojej mentalnej częstotliwości, i na niepostrzeganiu idei odległości i barier jako prawdziwych.

---

**Tłumaczyła:** Agnieszka

**Zrealizowano** dla kanału Agencja Kosmiczna

**Link do video w języku polskim:** <https://www.youtube.com/watch?v=dZ1T4Nj20UI&t=1s>

---

**Źródło:** <https://swaruu.org/transcripts/non-locality-there-is-no-space-everything-is-here-yazhi-swaruu-extraterrestrial-contact>

**Author:** Cosmic Agency, Gosia

**Original title:** NON LOCALITY - There is no Space - Everything is HERE - Yazhi Swaruu (Extraterrestrial Contact)

**Published:** October 17, 2021

---